KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Września. — Rok 1837. Niedziela. № 239. Jutro, S. Prot — v.s. S. Alexander. Jmie: J. C. W. W. X. Następcy Tronu.

Z *Warszawy* i okolic *Rokitna*, onegdaj w święto Narodzenia N. MARJI, znajdowało się kilka tysięcy mieszkańców płci obiej i wszelkich stanów, na solennem Nabożeństwie w tamecznym kościele. JW. JX. *Arcy-Biskup* celebrował summę, a JW. JX. Biskup *Kaliski* nieszpory, w wilją i w dniu uroczystym; oba udzielali SAKRAMENT bierzmowania blisko 2,000 osobom.

Dnia 20 Sier: (1 Wrze:) r. b. Rada Administracyjna mianowała: PP. Fran: *Kuczyńskiego*, dotychczasowego Zastępcę Prezesa cyw: gub: Podlaskiej, Zastępcą Prezesa Sądu krym: gub: Lubel: i Podlaskiej. Fra: *Cukrowicza*, dotychczasowego Zastępcę Pisarza Sądu krymi: gub: Lubel: i Podla:, Zastępcą Sędziego tegoż Sądu. — Z powodu przypadaiącej iutro uroczystości Dworskiej, ogłoszone na ten dzień losowanie Obligów Skarbowych z pożyczki 25 miljonowej, odbędzie się poiutrze. — Pogrążona w nieutulonym żalu Żona po ś. p. Fryderyku *Hadwich*, od 16tu lat Majstrze professji Rzeźniczej, składa publiczne podziękowanie Zgromadzeniu Starszych tejże professji, iż raczyli przychylić się do żądanych próśb które im podała. Oby! wszyscy szli tak szlachetnym torem i wspierali nieszczęśliwe Wdowy. — Do wczorajszego opisu pochowania zwłok Starozakonnego *Kelmana*, dodaie się, że wielu z Starozakonnych na kierkucie będących, celem utrzymania w długiej pamięci dobrego imienia nieboszczyka, złożyli dobrowolne ofiary na stały cel dobroczynny, każdę wilości (groszy lub troiaków), wyrównywaiącej liczbie 220, iaka się mieści w składzie liter hebrajskich imie iego tworzących. — (Art. na.) Kto pożycza od przyiaciela za rewersem troisto solidarnym summę zł. 1200, z warunkiem oddania takowej w 6ciu równych po sobie idących miesięcznych ratach, po zł. 200 w kurancie. Kto wypożyczoną summę zł. 1200 otrzymuie od przyiaciela listami zastawnemi w nominalnej wartości w tenczas, gdy kurs takowych iest po zł. 95 za 100. Kto od tak pożyczonych zł. 1200 płaci z góry przy odebraniu listów zastawnych pożyczaiącemu przyiacielowi, przyiacielskiego procentu po zł. 2 od 100 na miesiąc czyli od zł. 1200, zł. 144 w grubej brzęczącej monecie. Kto oprócz tego nawet przyiacielskiego procentu, kupuie np. od przyiaciela tytułem wdzięczności na pamiątkę rzecz pewną za zł. 10, iakich 15 tamten nabył za zł. 1 gr. 15. Jest pytanie, iaki iest istotny przyiacielski procent i w iakim czasie użyty ciągle w tym sposobie kapitał *alterum tantum* wyniesie? Za rozwiązanie tego zagadnienia, przeznacza się złp. 6 na cel dobroczynny. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. 17. Pszenicy od 20 do 21. Jęczmienia od 13 do 15. Owsa od 8 do 9. Siana furę iednokonną od 13 do 20, parok: od 24 do 36. Słomy od 8 do 14. — Nr 37 Tygodnika Rol:-Techn: zawiera: Plan instytucji assekuracyjnej na pomor bydła i koni, zaprowadzonej w Lipsku dla całych Niemiec (ciąg dalszy); Nowy sposób pokrywania dachów płaskich (art. nad.); Wiadomości handlowe i przemysłowe; Stan fabryk wełnianych we Francji; Tegoroczny iarmark na wełnę w Charkowie; Zwycięztwo rolniczego racyonalizmu nad empiryzmem, czyli ślepem naśladownictwem. — *Wspomnienie Kuiaw.* Nowy Mazur w 5ciu częściach z kodą, kompozycji Jg. F. *Dobrzyńskiego*, grywany przez Orkiestrę wrocławską, wyszedł z litografji *Bułakowskiego* i spółki, ułożony na fortepjan przez autora i przedaie się tak przy kassach Pana *Hermana*, iako też w składach muzycznych JP. *Sennewalda* i *Klukowskiego* po złp. 1 gr. 15. —

Oczekiwanie zapowiedzianego Baletu *Rycerz i Wieszczka*, nie tylko nie zostało zawiedzionem, ale przewyższyło o wielekroć wszelkie przyiemności iakich lubownicy spodziewali się znaleść. Wszystkie miejsca Wielkiego Teatru wczoraj były zapełnione widzami, a ciągłe oklaski i okrzyki dowiodły powszechnego zadowolenia. Jakoż, tyle piękności połączonych w tem dziele i tak dokładne wykonanie przez Artystów naszego baletu, zasłużyły na te dowody zadowolenia. Całe widowisko urozmaicone tańcami najgustowniejszemi, obrazami zachwycaiącemi, zmianami pomnażaiącemi urok, a przytem upięknione muzyką będącą wyiątkami z kompozycji wsławionych mistrzów. Przyczyniły się oraz do ogólnej przyiemności wznowione wyborowe dekoracje i nowe pędzla JP. *Głowackiego*, tudzież świeże gustowne ubiory. Jednogłośne było zdanie, że wystawa u nas tego dzieła wyrównywa innym głównym europejskim teatrom, a wielu przewyższa. JPanna *Szlancowska* przedstawiła główną rolę i była po obu aktach przywoływaną; również przywołani JPanna *Gwozdecka*, JPani *Koss*, JPP. *Grekowski* i *Głowacki*. Na dzisiejsze powtórzenie tego baletu, iuż wszystkie loże i krzesła wczoraj były zamówione.

Francja.— Professor *Ru* wyiechał z Paryża do Niemiec, dla zwiedzenia uniwersytetów i szpitalów. — Pan *Tulszyrą* wyznaczył nagrodę 1,500 fr. za najlepszą Historją przemysłu ziedwabnictwem w *Lionie*. — Xiążę Orleański w tych dniach uda się do St. *Kwentę*, aby osobiście rozdać nagrody za gorliwość w rolnictwie. — Baron *Mortje* ieszcze b. m. uda się do Szwajcarji dla objęcia poselstwa po Xciu *Montebello*. — P. *Lamartin* mianowany Prezesem rady ieneralnej w *Saon* i *Lot*; a P. *Beranże* Prezesem rady ieneralnej departamentu *Drom*. — Na rozkaz francuzkiego Ministra marynarki, wydany będzie dokładny opis brzegów algierskich. — Gdy teraz w *Bordo* znajdował się Xżę *Dekaz*, chciano pod oknami iego mieszkania dać serenadę *kocią*, lecz Policja wcześnie przeszkodziła tej nieprzyzwoitości.

Hiszpanja.— 20 z. m. przebiegały niezliczone tłumy Ludu ulice *Madrytu*, wołaiąc: Precz z Ministrami! precz z Ministrami! Królowa zostaie przeto w najkrytyczniejszym stanie; gdyż Ministerstwo *Kalatrawy* ma za sobą większą część ludu, a *Espartero* swoie niekarne i wyuzdane wojsko; której więc strony się chwycić! — *Don Karol* wysłał kilku aientów do Wiednia i innych dworów w celu dyplomatycznym.

Anglja.— Lord *Durham* nieco zasłabł, przeto dla paratowania zdrowia przepędzi zimę w południowej Francji. — 25go z. m. zwiedził Król Wirtembergski *Foxal* w Londynie. Puszczono 2 balony, nassauski ze starszym Panem *Green* i 6ma innemi żeglarzami, i mniejszy z młodszym Panem *Green* i iego bratową. Z początku mniejszy wzniósł się wyżej nad balon *monstrualny*, lecz wkrótce ostatni doścignął swoiego rywala i zawstydził go swą horyzontalną prędkością. Nieszczęścia nie było żadnego, prócz że kapelusz młodszego *Green* także sam pożeglował przez powietrze.

Niemcy.— W Berlinie zwołano 56 kommissji złożonych z lekarzy, maiących czuwać nad stanem zdrowia w tej stolicy. — Do Hamburga przybył Ces:-Ross: Jenerał *Lewaszew*, udaiący się z powinszowaniem do Króla *Hanowerskiego*. — Mówią, że gdyby w *Rzymie* lub w prowincjach państwa papiezkiego wznowiły się niespokojności w tym czasie, tedy niezwłocznie wkroczy wojsko *austrjackie*. W *Rzymie* zamknięto pałac *Watykański* z powodu cholery.

Turcja.— *Sarim* Efendi udaiąc się do Londynu chciał z sobą zabrać swój seraj, lecz Sułtan wstrzymał go od tego. — Lord *Ponsonby* otrzymał urzędowne doniesienie od Lorda *Palmerston*, że postępowanie Pana *Urhart* zostało zganione, i że P. *Bulwer* mianowany iego następcą. — Kapudan Basza wpłynął z swoią flotą do wód Kandyjskich. Mieszkańcy wyspy

Kandji złożyli egipskiemu Wice-Królowi 2 miljiony kontrybucji. — Poseł pruski, Hrabia *Kenigsmark* przybył do *Stambułu;* prócz tego spodziewaią się ieszcze wielu innych dostojnych gości.

Rozmaitości. — Podróżnik tak opowiada karę 2ch nieszczęśliwych murzynek nad brzegami *Vigru.* Kazano im najprzód usiąść pod drzewem na dziedzińcu więzienia, gdy tymczasem stary oprawca rozcierał w moździerzu liście daiące sok zielonawy. Fatalny ten napój został podzielony na 2 wiadra, które oprawca im postawił, nie mówiąc ani słowa. Skazane wypiły truciznę bez najmniejszego oznaku odrazy; przechadzały się wzdłuż i szerz dziedzińca, spiiaiąc wodę stoiącą w dużem wiadrze na środku. W pół godziny zaczęły się taczać, upadły i wyzionęły ducha śród najokropniejszych cierpień. Kara ta została im wymierzoną za to że ukradły kilka korzeni uprawianych na polu należącem do Rządzcy. — Wieśniak wszedłszy na wiosnę do stajni, aby wziąść konia do roboty, a znalazłszy zdechłego, zawołał cały oburzony: „No prosę, ta bestja zrze przez całą zimę, a iak na wiosnę to sobie zdycha!" — Ostrożny iegomość, obawiaiąc się zaziębienia w czasie cholery, gdy poszedł kąpać się w Wiśle, nawet w wodzie zatrzymał wełniany pas na żołądku. — Burmistrz na prowincji donosząc władzy wyższej o ukazaniu się pewnej epidemicznej choroby w iego miasteczku, ieszcze zataionej przed ogółem; napisał na kopercie: „Interes *sekretny*, tyczący się tylokrotnie obawianej zarazy." — Niedawno ogłosił się ktoś w pismach, że życzy sobie towarzysza podróży do Siedlec. O północy budzi go gwałtowne stukanie przy drzwiach; ten otwiera, wchodzi zupełnie nieznaiomy mu iegomość, który go przepraszaiąc iak najgrzeczniej za tak niewczesną wizytę, rzecze: „Przyszedłem tylko oznajmić, że iestem zamieszkały w Kaliszu, gdyby więc Pan potrzebował tam wyiechać, mogę mu służyć za towarzysza podróży, zaś w Siedlcach żadnego nie mam interesu. Żegnam!" Nasz zaspany przetarł sobie oczy i z osłupienia nie mógł nawet wybełkotać słowa: *impertynent!* — Ogród *roślin* w *Paryżu* ma teraz 8 lwów i lwiątek, 11 niedźwiedzi, 6 wilków, 3 hyeny, 1 tygrysa, 1 żbika, 1 panterę, przeszło 30 antylop, a małp mnóstwo. — Na teatrze opery komicznej w Paryżu, bardzo się podobała nowa iednoaktowa operetka pod tytułem *Podwójna drabina;* treść iest napisana bardzo dowcipnie przez *Planarda*, a muzyka przez Ambrożego *Tomasa.* — Powiedziano do greckiego mędrca Zeno, że miłość nie iest przyzwoitą dla mędrca; odpowiedział Zeno: „toby smutny był los kobiet być kochanemi przez głupców." — W *Wiedniu* długo utrzymywało się urządzenie policyjne z r. 1331, mocą którego rybak zimą i latem nie mógł inaczej ryb przedawać iak z głową nienakrytą, a to w celu spieszenia się z sprzedażą dopóki ryby żywe.

Myśli. — Człowiek powinien bardziej uważać na to iak go żegnaią, aniżeli iak go przyjmuią. Suknia iest miarą rodzaiu, którym bywamy przyięci, ale dowcip iest miarą rodzaiu pożegnania.

Urząd Municypalny Miasta Warszawy. Dnia 2/14 Wrześ: r. b. w Czwartek o godz: 12 w połud: w Sali zwykłych Posiedzeń Urzędu Municyp: odbędzie się Licytacja na wydzierżawienie 3chletnie Placów pustych, pod Nrami 2755, 2756, 2757 i 2759 przy ulicy Radnej położonych; na satysfakcją zaległych podatków, których Posiadacze emfiteutyczni od nieiakiego czasu opłacać zaniedbali; Place te w bliskości Wisły leżące, na Skład materjałów użyteczne być mogą, maiący zatem zamiar ubiegania się o tę dzierżawę, zechcą złożyć w czasie i miejscu oznaczonem na ręce P. O. Prezydenta deklaracje opieczętowane podług wzoru nieraz zamieszczonego, na papierze stęplowym ceny gr. 15 napisane, wraz z wadjum złp. 150. Bliższe warunki są do przejrzenia w Wydziale Kass Urzędu Municypalnego Miasta Warszawy, codziennie od godz: 9 z rana do 2ej z południa. P. o. Prezydenta *Graybner*. Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski.*

Urząd Municypalny Miasta Warszawy. Gdy z powodu przedsięwziąść się maiącego w drodze wła-

ściwej wywłaszczenia Possessji Nr 1723, tu w Warszawie przy ulicy Alea sytowanej, potrzebna iest wiadomość o nazwiskach, imionach i zamieszkaniach Sukcessorów niegdy Cyprjana Ulskiego byłego Rotmistrza Wojsk Cesarsko Rossyjskich przed rokiem 1806 zmarłego, do których połowa rzeczonej Possessji tytułem własności należy; przeto Urząd Municypalny wzywa rzeczonych Sukcessorów, ażeby się w ciągu iednego Miesiąca od daty do Urzędu Municypalnego zgłosić nie omieszkali. P. O. Prezydenta *Graybner*. Sekretarz Jlny *G. Jahołkowski.*

Główna Polowa Prowjantska Kommissja Czynnej Armji w Mieście Warszawie przy ulicy Nowy Swiat w domu pod Nr 1286 exystuiąca, wzywa maiących chęć zobowiązać się na dostawę 40,000 sztuk nowych czetwiertnych Worków dla Warszawskich Prowjantskich Magazynów, aby się stawili do Biura tej Kommissji w dniach 3/15 i 6/18 Września r. b. dla odbycia licytacji na takową dostawę z odpowiednią kaucją. — Zarządzaiący Kommissją *Bułatowicz*, Członek Kommissji *Krapka*, Członek Kommis: *Maiewski*, Sekretarz *Abramowski*, *J. Wolski* Naczelnik Stołu.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gołębiewski Józ: Dzie: z Kukał; Wołowski Adolf Dzie: z Hrubic; Stalkowski Jan Dzie: z Sobikulska; Tarnowski Gabr: Dzie: z Kuiawskiego; Zabokrzycki Bonawen: Dzie: z Głogowca; Wessel Jgn: D. z Sumowa.

DONIESIENIA.

Gdy stosownie do ogłoszenia Heroldji, Termin prekluzyjny do składania dowodów Szlachectwa, już tylko do dnia 1/13 b. m. iest naznaczony; oznajmia się niniejszem powtórnie, iż w Składzie papieru z Jeziorny przy ulicy Wierzbowej w domu L. A. Dmuszewskiego Nr 473 Lit: C. gotowych już Prośb do Heroldji na papierze stęplowym sporządzonych, dostać ieszcze można po zł: 2; takież blankiety i po tejże cenie, sprzedaią się w Drukarni Kurjera.

A. Zalewski.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż na mocy uchwały Rady Familijnej w Sądzie Pokoiu Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału 3 nastąpionej, Dom Nr 1107 oznaczony, wraz z Kuźnią w iednoroczną dzierżawę na dniu 12 Września r. b. z południa o godzinie 3 przy ulicy Ciepłej więcej daiącemu wypuszczonym będzie, warunki na miejscu w powyższym terminie ogłoszone będą.— *Jan Maisch* Główny Opiekun.



Kapelusze damskie i rozmaite ozdobne ubiory do głowy według najnowszej mody, najgustowniej wypracowane, są w moim Sklepie do nabycia lub stosownie danych wzorów mogą być w iak najkrótszym czasie dostawione, Płaszcze, Szlafroki, podług najświeższego kroiu iako też Kołdry, i wszelka Bielizna męzka starannie i tanio do szycia się przyjmuie przy ulicy Podwal Nr 522. *Plesch.*



Przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1297, w Ogrodzie Foxal w Officynie po lewej ręce iest do wynaięcia każdego czasu BRYCZKA kryta, z 3ma Końmi w podróż od mil kilku do mil 20tu odległości.

Powracaiącemu w dniu onegdajszym to iest 8 b. m. Dorożką z Teatru do domu Nr 1252 przy ulicy Nowy Swiat na rogu ulicy Wareckiej, zginęła TABAKIERKA srebrna duża fabryki Tulskiej całkiem emaljowana na gładko, w środku złocona z szanierem złotym, mało prawie używana. Tabakierka ta wysunąwszy się z kieszeni zapewne została w dorożce, właściciel zatem tej dorożki lub też ieśli kto z wsiadaiących do onej zostawioną też Tabakierkę, znalazł, raczy pod wyż wspomniony Numer na pierwsze piętro od frontu, za wynagrodzeniem zwrócić.



Dnia 8 Września na ulicy Freta zginął Piesek z rassy małych angielskich Wyżełków, kasztanowaty, pod szyią biała łatka. Ktoby tego Pieska posiadał lub o nim miał iaką wiadomość, raczy dać znać do domu pod Nr 252, obok Dominikanów, a odbierze należytą nagrodę.



Wychodząc z Krasińskiego Ogrodu zginęła Wyżliczka Kurlandzka biała, łeb i uszy kasztanowate i ogon kasztanowaty. Uprasza się znalazcy o oddanie przy ulicy Długiej pod Nr 586 do Doktora Myllo, za dobrą nagrodą i Pieska podobnej rassy.

DONIESIENIE z BIURA ZLECEŃ Nr 473 Lit: C.

Kto ma do puszczenia w dzierżawę DOM porządny w Warszawie z OGRODEM, STAJNIĄ i WOZOWNIĄ, zechce się zgłosić do W. Szybińskiego Mecenasa na ulicy Podwale pod Nr 519 mieszkaiącego.

DONIESIENIE z BIURA JNFORMACYJNEGO.

Ktoby z wyieżdżaiących do Petersburga życzył mieć TOWARZYSZA podróży na wspólny koszt, raczy się zgłosić do Biura Jnformacyjnego.

Wczoraj wyciągnięte Nra 32.—82.—34.—43.—10.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 16.

TEATR WIELKI. Jutro *Pasztet z węgorza.* 7 *Dziewcząt pod bronią. Nowa Kantata.* (Bezpłatnie.)

*** Dziś u Grassowa, WIECZÓR MUZYKALNY. ORKIESTRA WROCŁAWSKA dziś w Królikarni.

W hotelu Wileńskim dziś MIKROSKOP Pana *Szuman.* Zacznie się o godzinie wpół do 8mej.